

# Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 39): Trójwieś mniej znana

Data publikacji: 28.10.2017 8:00

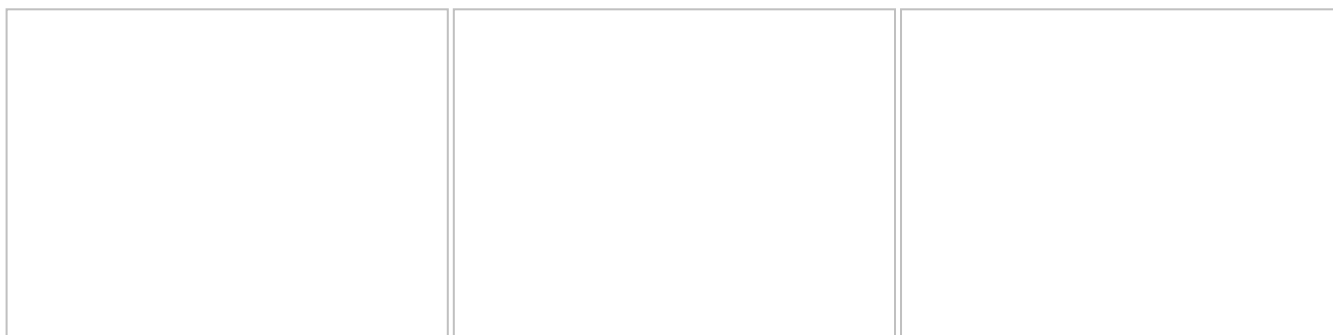
Trójwieś to fantastyczny rejon na wycieczki rowerowe, uprawianie kolarstwa górskiego czy ściganie. Niesamowite widoki, góry, doliny, lasy, zjazdy i podjazdy. Tym razem odwiedzimy mniej znane miejsca.

Trasy rowerowe można kombinować na wiele sposobów. Najczęściej odwiedzane miejsca to Kubalonka, Stecówka, Ochodzita lub Trójstyk.

Tym razem proponuję odwiedzenie kilku mniej znanych miejscówek. Zajrzemy na granicę Śląska Cieszyńskiego w rejonie Gańczorki i Tynioka. Dowiemy się, gdzie na terenie Trójwsi stały szańce, a przy okazji zaliczymy fajne podjazdy i zjazdy.

[Cycle Route 4244481](#) - via [Bikemap.net](#)

Trasę rozpoczynamy tym razem na tamie Jeziora Czerniańskiego. Jedziemy stamtąd do doliny Czarnej Wisłki, którą prowadzi droga do schroniska na Przysłowie.

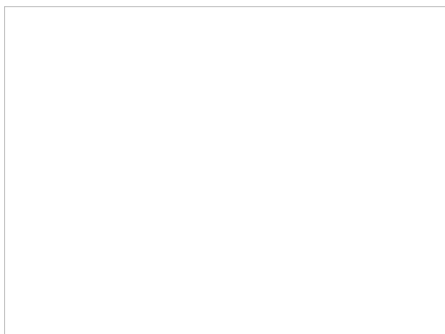


Jezioro Czerniańskie

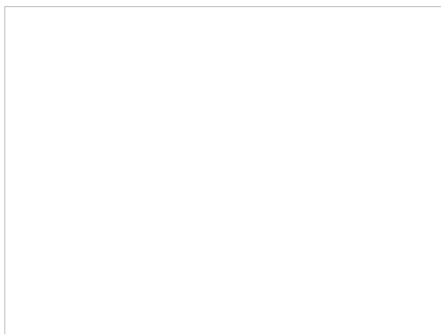
Czarna Wisłka

Czarna Wisłka

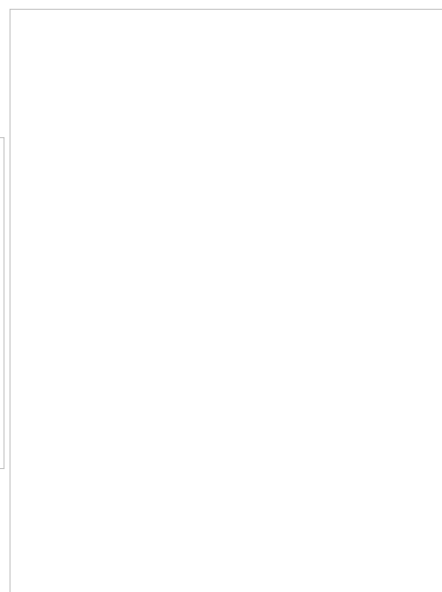
My po ok 3 kilometrach skręcamy jednak w prawo i niezbyt długim podjazdem osiągamy Stecówkę. Możemy odwiedzić znajdujący się nieopodal drewniany kościółek (wybudowany na nowo po pożarze w 2013 r), ale jeśli znamy to miejsce to skręcamy w lewo i jedziemy czerwonym szlakiem w stronę Karolówki. Kto dawno tam nie jechał ten pewnie zauważy po drodze nowe kapliczki będące częścią tzw. Drogi Różańcowej.



Czerwony szlak



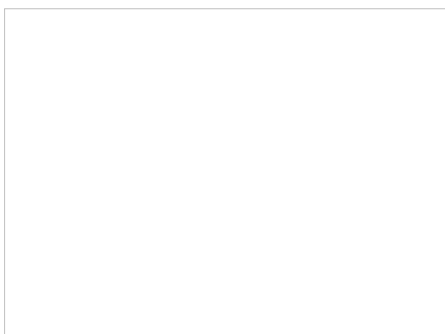
Czerwony szlak



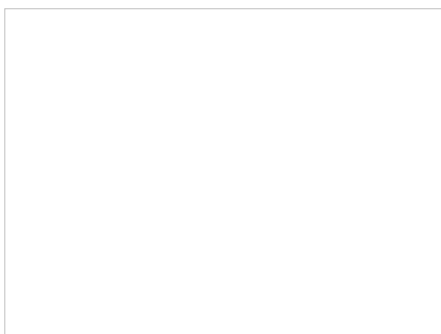
Czerwony szlak

Na skrzyżowaniu szlaków skręcamy w prawo i jedziemy w dół na Pietraszonkę. Ten całkiem niemały przysiółek położony pod Baranią Górą potrafi naprawdę zauroczyć.

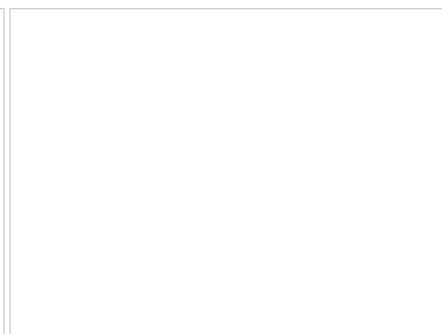
Drewniane domki oraz okoliczne szczyty tworzą bajkowy krajobraz a my na dodatek możemy odwiedzić chatkę studencką lub skały na Filipionce.



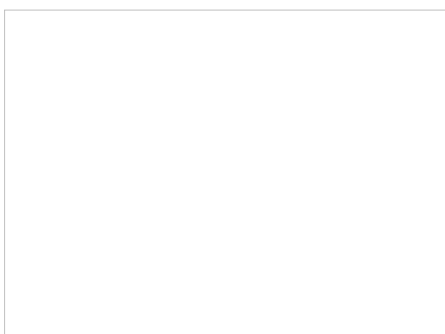
Widok z Pieraszonki



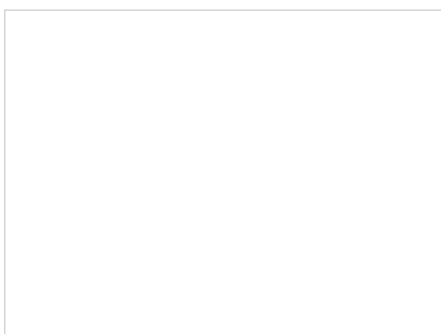
Pieraszonka



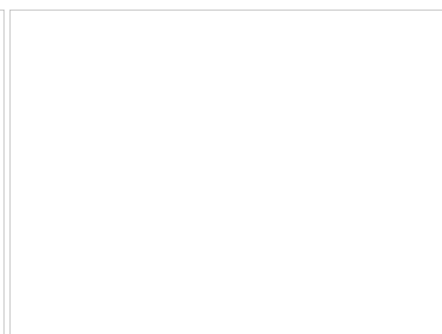
Pieraszonka



Pietraszonka



Filipionka skały



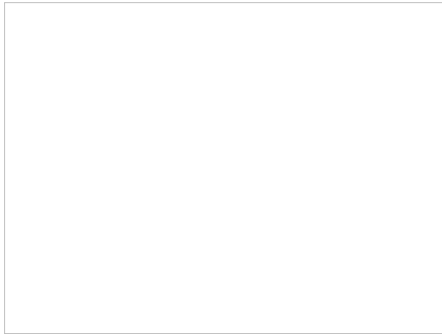
Pietraszonka chatka AKT

W tym miejscu kończy się droga asfaltowa i jedziemy kawałek drogą gruntową, a potem leśną na przełęcz pod

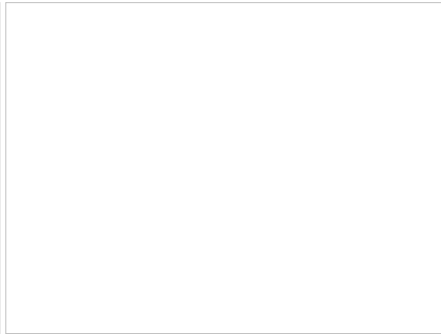
Gańczorką.

Dalej podążamy niesamowicie uroczym i widokowym niebieskim szlakiem przez Gańczorkę i Tyniok. Obie góry dobrze widoczne są z wielu miejsc Trójwsi, ale rzadko bywają odwiedzane. Szczyt Gańczorki (909 m) omijamy trawersem biegnącym po wschodniej stronie. Nazwa szczytu, według lokalnego podania, pochodzi od garncarza (w miejscowej gwarze: gańczorza), który miał tutaj mieszkać w samotności i tu umrzeć samobójczą śmiercią. Inne podania mówią, że miało to być miejsce stracenia skazańców i grzebania samobójców.

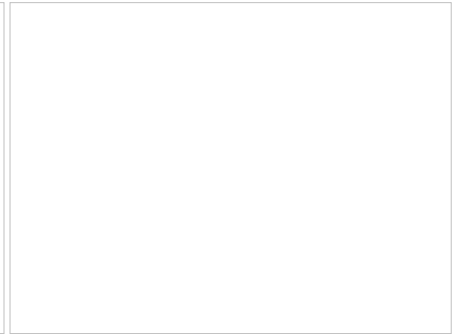
Na zachodnich stokach znajdują się źródła rzeki Olzy, a w skałach niewielkie jaskinie. Później omijamy też szczyt Małej Gańczorki i pokonujemy podmokły teren, tzw. młaki.



Widok z Gańczorki



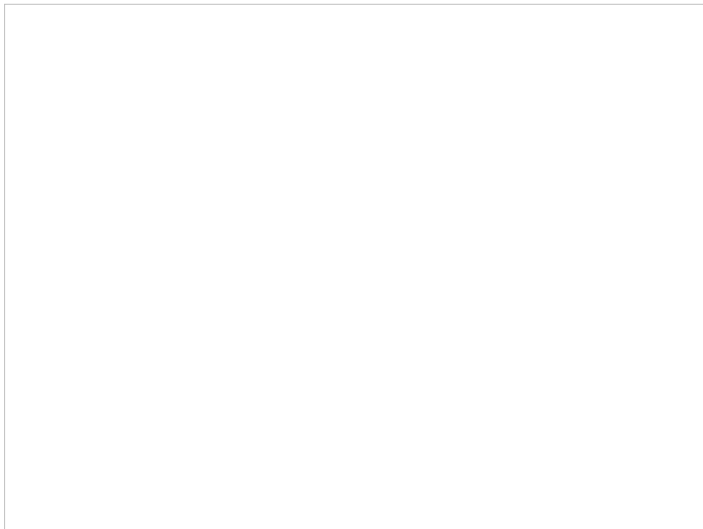
Pieraszonka z Gańczorki



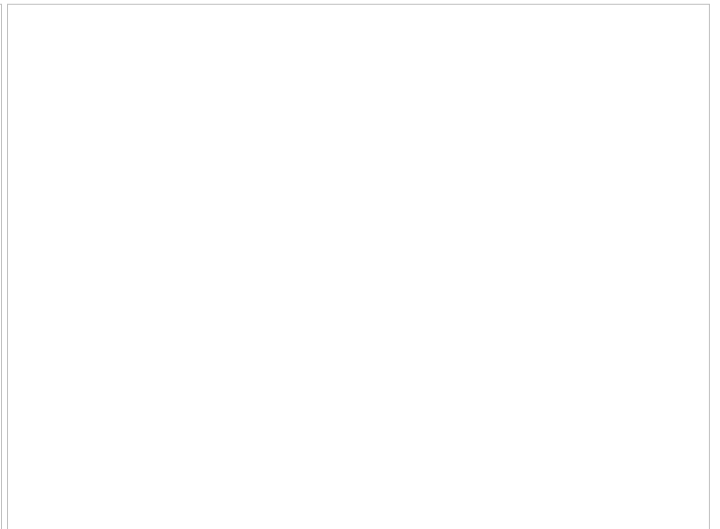
Szlak pod Gańczorką

Z przełęczy wspinamy się już nieco lepszą drogą na szczyt Tynioka (891 m).

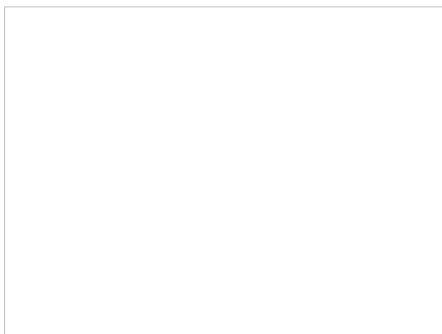
W rejonie szczytu znajduje się kilka domów oraz boisko. Warto na chwilę przystanąć, aby nacieszyć się pięknymi widokami.



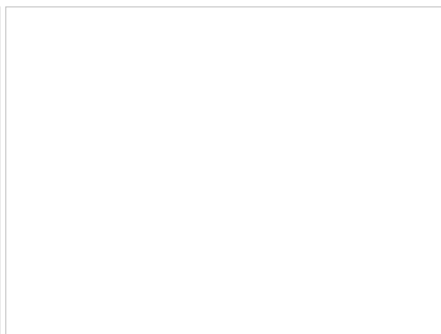
Widok z Tynioka



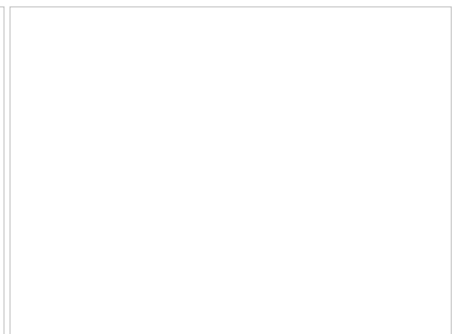
Widok z Tynioka



Tyniok



Widok z okolic Przełęczy  
Koniakowskiej

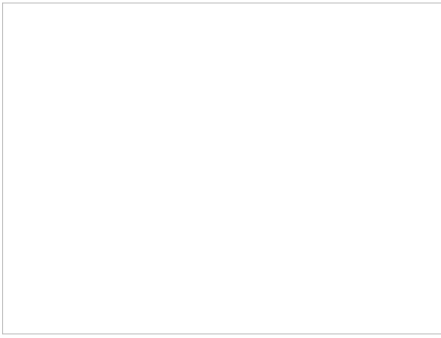


Zimna Woda pod Ochodzitą

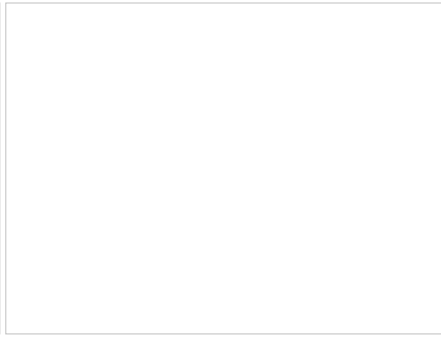
Zjeżdżamy stamtąd drogą asfaltową, która prowadzi grzbietem rozdzielającym zlewisko Olzy i Soły aż na Koniakowską Przełęcz. Tam skręcamy koło krzyża i trawersujemy zbocza Ochodzitej drogą biegnącą przez Żurówkę i Zimną Wodę

poniżej głównej drogi. Wyjedziemy w Koniakowie niedaleko Chaty na Szańcach, którą warto odwiedzić.

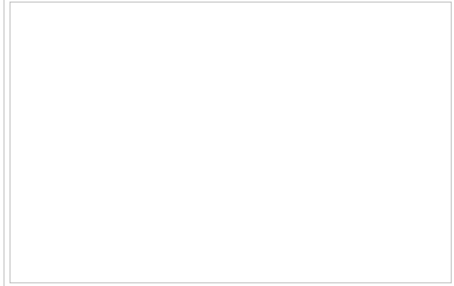
Nazwa tego miejsca nie wzięła się przypadkowo, lecz przypomina historię tego regionu. Po drugiej stronie drogi na miejscu niewielkiej łąki i budynku gospodarczego stał Woli Szaniec (Ochsen Schanz, Wołowy Szaniec).



Koniaków Chata na szzańcach



Koniaków miejsce gdzie stał Woli szaniec



Koniaków Woli szaniec na mapie z 18 w.

Szaniec w Koniakowie pod Ochodzitą został zbudowany prawdopodobnie w XVII lub XVIII w. i był najdalej na wschód wysuniętym ogniwem systemu obronnego tzw. Szańców Jabłonkowskich. Położony na wys. ok 780 m n.p.m. szaniec strzegł zarówno niedalekiej granicy z Węgrami, jak i z Polską. Pod Ochodzitą przechodziła bowiem już dawno droga z Żywca przez Kamesznicę do Jabłonkowa.

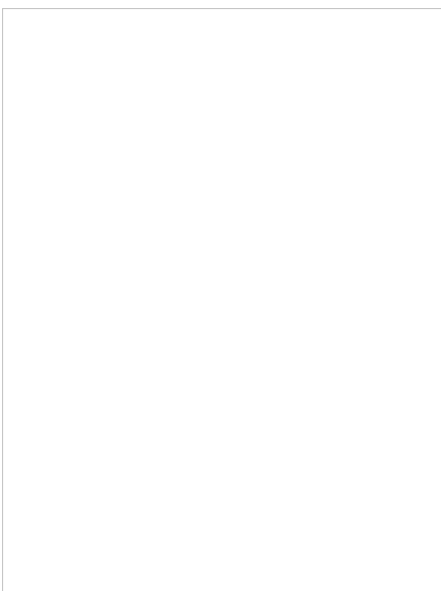
Sam szaniec był budowlą czworoboczną (ok 20x20 m.) składającą się z umocnionego wału kamienno-ziemnego oraz fosy. Fosa mogła mieć szerokość ok 5 m. i głębokość ok 2 m. Wewnątrz stał drewniany budynek dla załogi szzańca.

W czasie, gdy wznoszono Woli szaniec, nie istniała jeszcze wieś Koniaków. Osadnicy z Istebnej trudniący się głównie hodowlą bydła nieraz karczowali lasy sąsiednie i budowali domostwa na terenie obecnego Koniakowa. Było to oczywiście nie na rękę władzy książęcej, która chciała zachować przygraniczny pas lasów dla dodatkowej ochrony (tzw. Zapowiedź). Dlatego też księżna Elżbieta Lukrecja kazała zburzyć pierwsze chałupy, które powstały w tej okolicy. Sześć chałup, które znajdowały się nieco dalej utrzymało się i dały początek dzisiejszemu Koniakowowi.

W XVIII w., kiedy znaczenie szzańców upadło, zarząd dóbr książęcych wyprzedawał okoliczne grunta. Z akt Komory Cieszyńskiej dowiadujemy się że w 1759 r. sprzedano tak Adamowi Bieleszowi z Istebnej na zbudowanie sobie chałupki pastwisko zwane Wolim szanćcem, gdzie przed kilku laty stała chata strażnicza, "lecz potem została zniesiona, by w niej nie chronili się źli ludzie", a to za opłatą czynszu od chałupki i od krów.

Pod Ochodzitą jest jeszcze osiedle domów "Legiery" utożsamiane z dawnym obozem.

Z Koniakowa jedziemy główną drogą koło kościoła w stronę Jaworzynki.



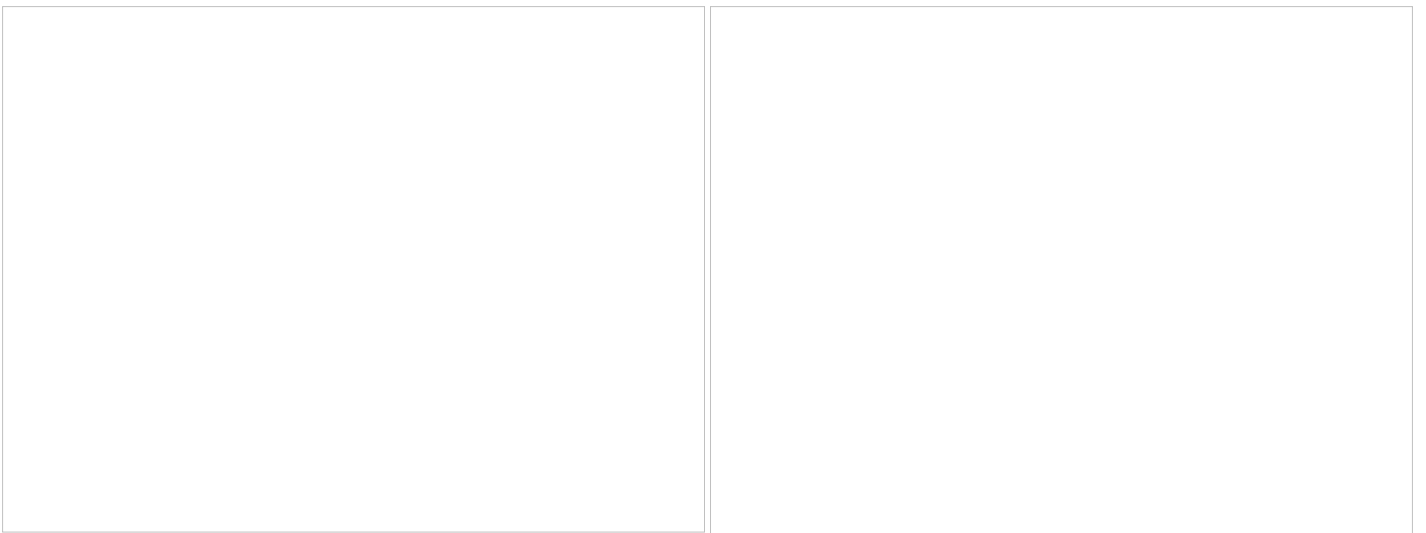


Koniaków kościół

Istebna - Beskid  
skrzyżowanie

Złoty Groń - widok z Beskidu

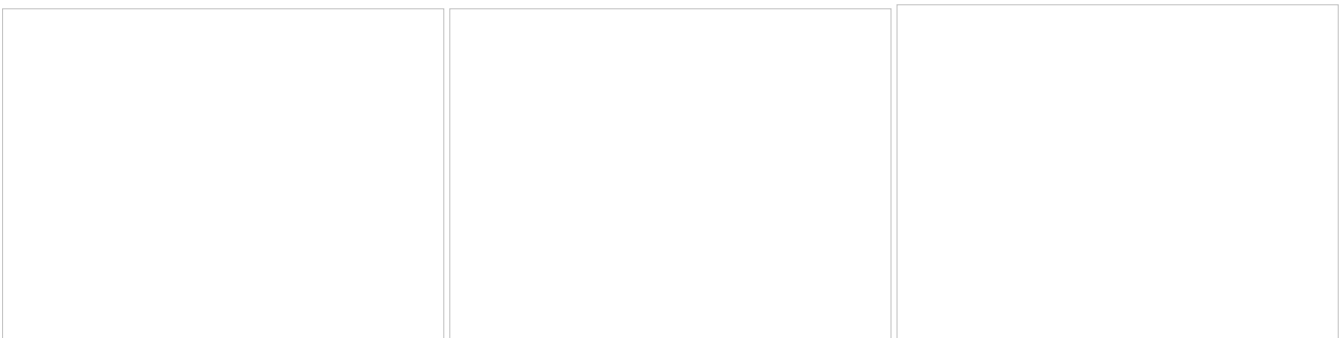
Po długim zjeździe za skrzyżowaniem widzimy przed sobą niewielkie wzgórze o nazwie Babia Góra. To właśnie na tym wzgórzu stał kolejny szaniec na terenie Trójwsi.



Jaworzynka droga cesarska i szaniec

Burowy Gruń (Babia Góra)

Miał on zapewne uzupełniać linię forteczną pomiędzy Wolim Szańcem pod Ochodzitą a Małym Szańcem na wzgórzu Valy. Na jednej ze starych map miejsce to nosi nazwę Burowi Grun. Nazwa z pewnością powstała później i wywodzi się od nazwiska Bury, dosyć powszechnego w Jaworzynce i Istebnej. Prawdopodobnie szaniec został wybudowany w XVIII w.



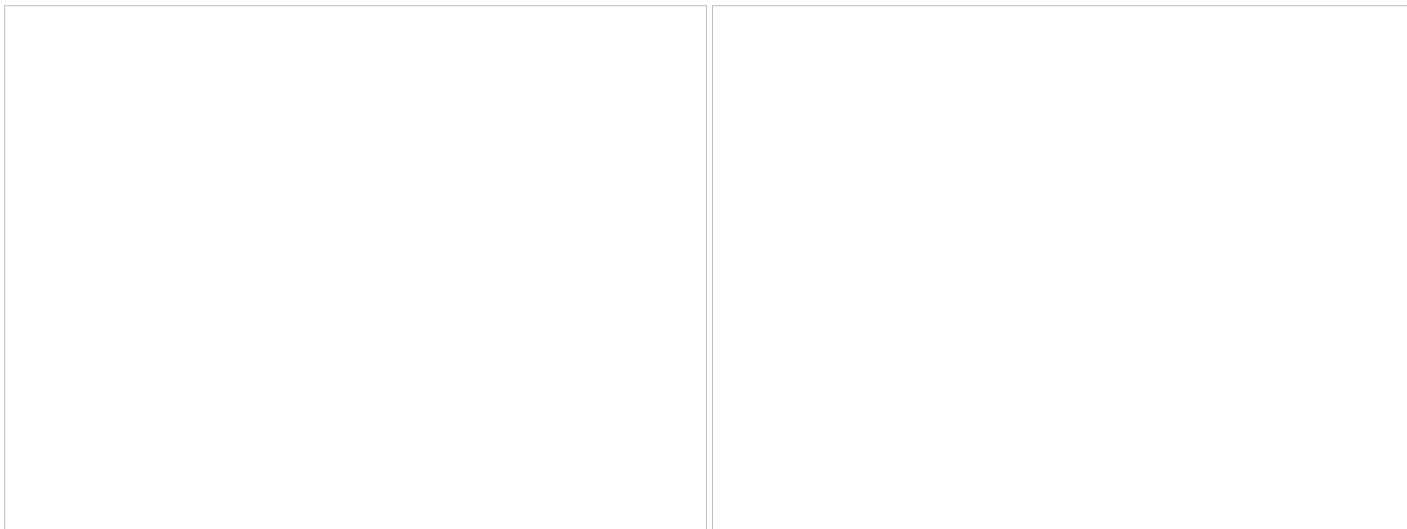
Burowy Gruń

Burowy Gruń

Burowy Gruń na mapie z 18  
w.

Jadąc dalej tą drogą, dojedziemy w okolice ronda. Kierujemy się stamtąd do centrum Istebnej, a naszą kondycję

zweryfikują kolejne podjazdy.



Podjazd do centrum Istebnej

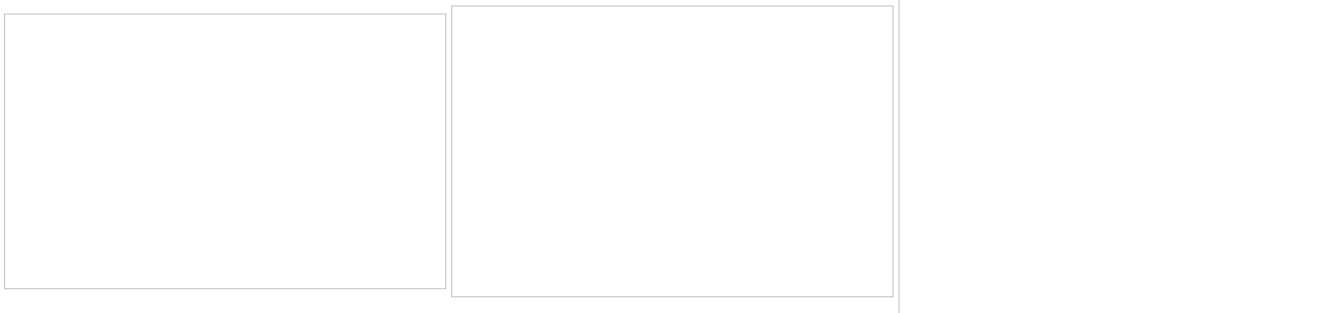
Istebna centrum

Aby wrócić do punktu wyjazdu, pozostaje nam jeszcze przejechać przez Kubalonkę.

Dla odmiany jedziemy innym wariantem, mianowicie przez Olecki.

Przy stacji benzynowej w Istebnej skręcamy w lewo a potem zaraz w prawo. Dalej kierujemy się za drogowskazami.

Kręty podjazd między rozszanymi tu i ówdzie domami doprowadzi nas na Kubalonkę.



Istebna Olecki podjazd  
(zdjęcie google maps)

Istebna Olecki (zdjęcie  
google maps)

Kubalonka

Z Kubalonki jedziemy na Szarculę, a następnie zjeżdżamy koło Zameczku do Wisły Czarnej na zaporę.

Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej) - Daniel Pipień

Trasa liczy ok. 35 km

---

**Daniel Pipień** - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu: <http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

#### Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)

- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)
- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)
- [Odcinek 24: Trójwieś i Ochodzita](#)
- [Odcinek 25: Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg](#)
- [Odcinek 26: Kozubowa i Ostry](#)
- [Odcinek 27: Kamienna chata i dolina Łomnej](#)
- [Odcinek 28: Beskidzka perełka Moravka](#)
- [Odcinek 29: Salmopol i Malinowska Skała](#)
- [Odcinek 30: Z Równicy na Czupel](#)
- [Odcinek 31: Stożek MTB](#)
- [Odcinek 32: Stożek od czeskiej strony](#)
- [Odcinek 33: Trasa graniczna na Budzin\]](#)
- [Odcinek 34: Ostrawica - śląska granica \(południe\)](#)
- [Odcinek 35: Ostrawica - śląska granica \(północ\)](#)
- [Odcinek 36: Szlakiem powieternioków. Między Ostrawicą i Łucyną](#)
- [Odcinek 37: Travny i Svarna Hanka](#)
- [Odcinek 38: Łączka, Loučka, Łónczka](#)

**Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na ostatnią wycieczkę w tym sezonie rowerowym: Z biegiem Wisły**